

## Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6.  
półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1  
kop. 50, miesięcznie kop. 50.  
Dodatek na koszt administracji  
wydania porannego miesięcz-  
nie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do do-  
datku dopłata prócz powyższego do-  
datku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie z jednorazową przesyłką:  
rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4  
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.  
Za granicą: miesięcznie rs. 1  
kop. 20.

Numer pojedynczy wydania po-  
rannego k. 3, wieczornego k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-tej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pier-  
wszy raz 25 kop., każdy następny  
raz 20 kop.—Nekrologia: za je-  
den wiersz 15 kop.—Zwyczajne  
ogłoszenia: za jeden wiersz pier-  
wszy raz 10 kop., każdy następny  
raz 8 kop.—Małe ogłoszenia: za  
jeden wyraz pier. w raz 2 kop.,  
każdy następny kop.—  
Przewodnik: 1  
wiersz rocznie rs. 1  
atkiem „Reklama” i  
ogłoszenia podawa-  
nia poprzedniego, a  
do wydania porannego najpóźniej do  
godz. 2-ej w południe, a do wie-  
czornego do godz. 8-ej wieczorem

## KALENDARZ

Na dzień 12-ty kwietnia (czwartek): św. Juliana Pap. i Damjana

Widowiska: Teatr wielki: „Żydówka”.—Teatr  
rozmaitości: „Serafina”.—Teatr mały: „Rodzi-  
na Furiosów”. (Godz. 7 i pół wieczorem.)

## Wiadomości polityczne.

Przyjęcie w poniedziałek przez obie izby parla-  
mentu angielskiego bilu Harcourta, zaostreżającego  
przepisy o wyrobie i posiadaniu materiałów wy-  
buchowych, przychodzi w samą porę. Istotnie  
bowiem podziwiać należy system liberalny, jaki aż  
dotąd stosowało angielskie prawo do fabrykacji o-  
wego dynamitu i pokrewnych mu przedmiotów, któ-  
re stały się dzisiaj najstraszniejszą bronią w rękach  
politycznego terroryzmu. Trudno uwierzyć, a prze-  
cież tak jest: uwięzieni świeżo w Londynie, Birming-  
ham, Corku i Glasgowie feniści, na podstawie us-  
taw dotąd obowiązujących, będą mogli uleść odpo-  
wiedzialności tylko za przekroczenie przepisów poli-  
cyjnych o przewozie niebezpiecznych przedmiotów.  
Kara o tyle tylko mogłaby wypaść sroższa, o ile dy-  
namit i nitrogliceryna są przedmiotami niebezpie-  
czniejszymi od innych, a zatem „przekroczenie prze-  
pisów policyjnych” jest cięższym.

Ażby wymierzając drobne kary na zbrodniarzów  
tej kategorii, co Whitehead i Dalton, nie narazić się  
na szyderstwo, będzie musiała władza gdzieindziej  
szukać ich winy, a mianowicie zebrać dowody na  
wytoczenie im procesu o zdradę stanu. Według brzmie-  
nia bilu, przyjętego w poniedziałek przez parlament,  
nie potrzeba będzie odtąd przenosić sprawy na grunt  
polityczny: fabrykanci i handlarze dynamitu w za-  
miarach zbrodniczych karani będą jako mordercy i  
piraci. Bil przypisuje dożywotnie ciężkie roboty  
w domu poprawy na tych, którzy sprawili wybuch,  
a lat dwadzieścia podobnej kary na osoby, które  
takowy przygotowywały. Przytem nie rozróżnia no-  
we prawo bezpośrednich sprawców i pomocników,  
ale równą surowością ściga tak jednych, jak dru-  
gich. Jakkolwiek bil dynamitowy nie rozstrzyga  
kwestji irlandzkiej, na razie nie omieszkają on zape-  
wne wyrzucić skutku praktycznego.

Mówimy o skutku „praktycznym”, bo w zasadzie  
z pewnością ani O'Donovan Rossa, ani Patryk Dy-  
nan nie przestaną głosić wojny dynamitowej,  
jak przekonywają numeru *Irish World*, organu Ros-  
sy, wydane już po czwartkowych aresztowaniach  
londyńskich. I owszem — pewnym być prawie mo-  
żna, że mający się w Filadelfji zgrupować z końcem  
bieżącego miesiąca kongres fenistów amerykańskich  
uchwali gwałtowne rezolucje za „świętym dynami-  
tem” — zwłaszcza, iż umiarkowany przedstawiciel  
sprawy irlandzkiej, Parnell, przezuwając zwycię-  
stwo terrorystów, zaniechał podróży do Filadelfji i za-  
siadł znowu w izbie gmin, a nawet — jak przepowia-  
dano — głosować miał za bilem dynamitowym.

Na wiadomość o uwięzieniach w Londynie popły-  
nęły tem hojniejsze składki w Ameryce na kosztą  
„wojny z Anglią”. Jeden z ofiarodawców przysłał  
12 dolarów z prośbą „o więcej światła elektrycz-  
nego w Londynie”, drugi złożył 50 dolarów „na wzo-  
gacenie źródeł cywilizacji”. Te szaleństwa dzicz-  
nego humoru są wymownym symptomem usposo-  
bienia radykalów iryjskich i nie przepowiadają wca-  
le kapitulacji...

Policia londyńska śledzi obecnie niejakiego Flet-  
chera, przyjacielem Whiteheada, który w częste  
wdawał się z olejarzem birminghamskim konszach-  
ty i z którego polecenia Norman — jak twierdzi —  
przywiózł do Londynu owe dwa centnary złowionej  
w czas przez policję nitrogliceryny. Fletcher to na-  
jął dlań pomieszknię w hotelu prywatnym Dela-  
motte'a przy Southamptonstreet i znikł bez wieści  
od owej chwili. Policia podejrzewa w nim jedną  
z „grubych ryb” spisku.

## Z POSIEDZENIA

## warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Posiedzenie wczorajsze warszawskiego Towarzy-  
stwa wzajemnego kredytu zagał prezes rady p. J. G.  
Bloch.

Na postawiony przez niego wniosek jednomyślnie  
powołano na przewodniczącego posiedzenia senatora  
Gudowskiego; na asesorów prezes powołał pp. Maje-  
ra, Garbińskiego, Rudzkiego, Gulewicz, Goldsztan-  
da i Al. Łapińskiego; na sekretarza wybrano p.  
Pagowskiego.

P. Werner odczytał raport delegacji rewizyjnej za  
r. 1882-gi.

W przedmiocie sprawozdania zabrał głos p. Ma-  
ciejowski, pytając się o dane statystyczne, zawarte  
w sprawozdaniu.

P. Bloch pytanie to odparł uwagą, iż rada podo-  
bnych wyjaśnień na posiedzeniu dać nie może.

P. W. Majewski przytoczył żądane przez p. M. da-  
ne ze sprawozdania rady.

P. M. odpowiada, iż wyjaśnienie to nie zadawa-  
nia go zupełnie. Mówca nie podziela zdania, jakoby  
Towarzystwo zrównouprawniało stowarzyszonych, i  
przytacza niedokładności cyfrowe w drukowanym  
sprawozdaniu. Rada i delegacja pomyliły się w o-  
bliczaniu ilości członków i wykazu sum akredyto-  
wanych. P. M. krytykuje dalej sposób obliczania  
średnich kredytów i kończy uwagą, iż Towarzyst-  
wo dąży do wielkich obrotów, do operacji banko-  
wych, a zaniedbuje kredyt wzajemny.

P. Wieniawski odpiara zarzuty oponenta i wy-  
jaśnia, z kąd pochodzą przytoczone błędy. P. W. słu-  
sznie powiada, iż Towarzystwo wzajemnego kredy-  
tu nie może mieć więcej stowarzyszonych spośród  
ziemian niż spośród kupców i przemysłowców, po-  
niważ Towarzystwo nie posiada filij na prowincji,  
działa przeważnie w mieście Warszawie, a granice  
jego operacji obejmują tylko dwie gubernje — war-  
szawską i siedlecką. Mówca wzywa zebranie do je-  
dnomyślności w działaniu z zarządem, a jeśli ogół  
stowarzyszonych ma zarzuty przeciw obranom przez  
się członkom rady, to może przecież dokonać nowe-  
go wyboru. P. W. doskonale wyjaśnił, dlaczego To-  
warzystwo nie może brać 6% lecz 7% — gdyby bo-  
wiem Towarzystwo reeskontowało weksle, wówczas  
6% byłby możliwym, lecz Towarzystwo nie chce  
kompromitować swoich członków i z góry bierze 7%.

P. Bloch wyjaśnia niezgodność cyfr: listy zgadza-  
ją się nie mogą, ponieważ listy zamykają się w kilku  
terminach.

P. Wróblewski dorzuca jeszcze kilka uwag w spra-  
wie układu sprawozdania, podnosząc jego niedokła-  
dności. Towarzystwo wzajemnego kredytu powin-  
no faworyzować rolników, ponieważ ustawa jego  
nadaje im szeroki udział w kredycie, udział szerszy  
niż w jakiegokolwiek innej instytucji. Zresztą rolnik  
przedstawia większą rękojmię płatności i jego firma  
jest stałsza, pewniejsza, niż firma kupców i przemy-  
śłowców. Towarzystwo powinno udostępnić im kre-  
dyt, który jest bardzo rolnikom potrzebny, jak o tem  
przekonywa statystyka dóbr wystawionych na sprze-  
daż przez Towarzystwo kredytowe ziemskie.

P. Maciejowski odpowiada p. Wieniawskiemu i  
p. Blochowi. Obywatele płacą nie 6%, lecz dopłaca-  
ją dodatki. P. Wieniawski pyta, jakie dodatki? P.  
Maciejowski odpowiada, iż dodatki te, to kosztą po-  
dróży (w sali ogólny śmiech).

P. Spiess dodaje, iż obywatele zawsze płacili pro-  
centy na równi z procentem przez kupców i przemy-  
śłowców opłacanych; zarzut, iż tak nie jest, upada,  
jako bezzasadny.

P. Bloch reasumuje zarzuty i odpowiada na nie,  
wyjaśniając znaczenie instytucji finansowych w o-  
góle, a Tow. wzaj. kred. w szczególności.

P. Dawid Rosenblum zaznacza na wstępie, iż za-  
wsze przychodzi mu walczyć z p. Maciejowskim,  
który Towarzystwo wzajemnego kredytu uważa za

bank rolniczy. Nam potrzeba jednności i zgody, nie  
rozterek, bo te owoców dodatnich nie sprowadzą...  
P. Maciejowski jest teoretykiem, żyje illuzjami i  
fantazją, do wskazówek praktyki zniżyć się  
nie umie. Wszak obywatele się nie żalą! P. Ro-  
senblum wyjaśnia p. Maciejowskiemu w dalszym cią-  
gu różnicę pomiędzy pożyczką a kredytem.

Dyskusję zamknięto. Zebranie zatwierdziło spra-  
wozdanie. Przedstawiono wniosek drugi w przed-  
miocie ustanowienia dywidendy za r. 1882-gi. Wnio-  
sek rady przyjęto.

Trzeci wniosek, operat 12-tu stowarzyszonych,  
dotyczący superdywidendy i komisowego przede-  
wszystkiem, odczytał p. W. Majewski, dodając, iż  
jeden z podpisanych cofnął się od popierania  
wniosku.

Po kilkuminutowej przerwie rada dała swoją od-  
powiedź na wniosek, który brzmiał w taki sposób:

1) Postanowienia uprzednie o superdywidendzie albo  
znieść zupełnie, albo ustanowić superdywidendę po  
4—5 dywidendy, albo też postanowienia o superdy-  
widendzie w wykonaniu zawiesić, aż do praktycz-  
nego wypróbowania wysokości oznaczyć się mającej  
stopy na dywidendę. 2) Zapewnić nadal, tak wła-  
dzom wybieralnym, jako też i urzędnikom kasy,  
nietylko pensje dotąd pobierane, ale i superdywi-  
dendę w wysokości średnio dotąd pobieranej. 3)  
Pobierana dotąd wpłatę tak zwanego komisowego  
(w dodatku do procentu od weksli) znieść zupełnie,  
a przez to stopę opłat od weksli długoterminowych  
(obywateli ziemskich) zniżyć i zrównać z opłatą od  
pożyczek krótkoterminowych (handlowych, prze-  
mysłowych, miejskich) i obie porównać ze stopą  
procentu od pożyczek na papiery. 4) Włożyć na  
zarząd obowiązek o ile możliwości najusiłniejszego  
starania się nie o wysoką dywidendę w końcu roku  
(jak dotąd było), ale przeciwnie, o najniższą możli-  
wą stopę opłat procentowych, wnoszonych przez sto-  
warzyszonych, tak od pożyczek na papiery, jako  
też i od weksli. 5) Ograniczając się obecnie na znie-  
szeniu komisowego, ogólne zgromadzenie stopniowo  
obmyśli środki odpowiednie dla osiągnięcia powyż-  
szego celu, nie wahając się w razie potrzeby pod-  
nieść stopę opłacanych przez kasę procentów od  
wkładów, krótko czy długoterminowych, aby  
z czasem kasę wzajemnego kredytu zrobić regulato-  
rem miejscowego ruchu pieniężnego.

Wnioski te były już przed dwoma laty przedsta-  
wione przez p. Maciejowskiego, które jednomyślnie  
odrzucone wówczas zostały. Rada przez usta p. W.  
Majewskiego odpowiada na wniosek ponownie w  
r. b. podany, iż Towarzystwo wzajemnego kredytu  
nie może iść przeciwko prądowi ogólnemu, że u nas  
brak kapitałów, procenta wysokie, lichwa pantująca,  
że więc przyjęcie wniosku może spowodować wypró-  
bowanie kas Towarzystwa. Różnice w procentach,  
o jakich wspomina wniosek, pochodzą z różnicy ter-  
minów pożyczek. Wnioskodawcy chyba żądają,  
ażeby co rok każde posiedzenie ogólne zajmowało  
się prosto tem wszystkim, co wchodzi w zakres  
codziennych zajęć zarządu. Byłoby to utopją nie-  
wykonalną. Wszystkie punkty wniosku, oprócz  
pierwszego o dywidendzie i superdywidendzie, jako  
przekraczające atrybucje zebrania, upadają i pod  
głosowanie oddane być nie mogą.

Długi referat rady, roztrząsający wnioski 12-tu  
stowarzyszonych, wywołał długą przemowę autora  
i głównego popieracza tych wniosków p. Bol. Macie-  
jowskiego. Nie możemy głosu tego ująć w ramy  
sprawozdania, mówca bowiem co chwila odbiegał od  
zarzutów, przez radę postawionych i puszczał swo-  
bodnie wodze swojej wymowie.

P. Bloch wykazał oponentowi sprzeczności i cha-  
rakterystyczne traktowanie rzeczy. P. Rosenblum również  
charakteryzował przemowę p. Maciejowskiego, jako  
poecię cyfr, finansową fantazję, przyczem też ostro  
uderzał przeciwko „insynuacjom”, jakie p. M. rzucił  
od czasu do czasu na zarząd Towarzystwa, dopa-  
trując w jego działaniach tendencję spekulacyjnych.  
Zarządzono głosowanie nad wnioskiem, który bez-

względna jednomyślnością upadł, bezwzględna, ponieważ na 11-tu podpisanych znalazło się za głosem tylko 4-ch...

Wniosek czwarty w przedmiocie wynagrodzenia dla członków naczelnych władz towarzystwa również jednomyślnie przyjęto.

Zarządzone w końcu wybory, które powołały dotąd urzędujące osoby. Do rady weszli pp. J. E. Bloch, Antoni Nagórny i Gustaw Findejsen, do komisji rewizyjnej zaś pp. Werner (331 gl.), Jenike (294 gl.) i Scholtze (287 gl.), na zastępców pp. Nowosielski (171 gl.), Piechowski (155 gl.) i Rosenblum (129 gl.). Najwięcej głosów w dalszym ciągu otrzymali pp. Leskiewicz (127 gl.), Garczyński (127 gl.) i Chojnacki (117 gl.).

P. Karol Koźmiński pozostał na stanowisku członka zarządu.

Uwagi ogólne z powodu roztrząsanego powyżej ogólnego posiedzenia odkładamy napóźniej. Zresztą tło rozpraw i nasze w tej mierze poglądy znane są czytelnikom z ostatnich dwóch artykułów w sprawie walki o dywidendę.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Atrybucje komisji budowlanych powiatowych.** W roku ubiegłym w ministerjum spraw wewnętrznych poruszona została kwestja rozszerzenia atrybucji komisji powiatowych budowlanych, istniejących od lat kilkunastu. Według projektu, miały być na komisje te włożone następujące obowiązki: 1) dozorowanie, izby miasta i osady w powiecie jak również i wsie leżące na traktach, zabudowywały się według z góry ustanowionego planu regulacyjnego, sporządzonego przez komisję z uwzględnieniem warunków sanitarnych i wygody publicznej; 2) dopilnowywanie, izby nowostawiane budowle były trwale i nie zagrażały bezpieczeństwu publicznemu; wreszcie 3) dozorowanie rządowych i publicznych budowli, oraz opiekowanie się zabytkami starożytnymi budowli w okolicy. Projekt przedstawiony został do rady państwa, z kąd wyszedł w zmienionej formie, gdyż pełnienie obowiązków przewidzianych w punktach 1-ym—sporządzanie planów regulacyjnych, oraz cały punkt 3-ci uznano za zbędne.

— **Czy sędzia odpowiada cywilnie za błędne stosowanie prawa?** Przed krótkami 3-go wydziału cywilnego roztrąszana była onegdaj zasadnicza kwestja prawna, mająca ważne w praktyce znaczenie. Niejaki Himmel uzyskał był u sędziego pokoju zabezpieczenie swego powództwa w sumie 150 rs. Przy rozpatrzeniu samej sprawy sędzia pokoju (p. Derewickij) akcję H., jako bezzasadną, oddalił zupełnie i zniósł poprzednią decyzję względem zabezpieczenia tejże akcji. Następnie przed upływem terminu, w którym interesowany mógł decyzję powyższą zaskarżyć, sędzia wydał stronie przeciwnej nakaz egzekucyjny, upoważniający do zdjęcia sekwstru. Sprawę w drugiej instancji wygrał powód. Zjazd uznał pretensję jego za słuszną, a doraźne zniesienie przez sędziego sekwstru, zabezpieczającego ową pretensję, za przeciwne przepisom obowiązującym. Tymczasem jednak pozwany, po zniesieniu sekwstru, sprzedał niezwłocznie wszystkie droższe swe ruchomości, tak iż H., wygrywając sprawę, nie mógł wyegzekwować zasadzonej mu sumy. Z tego powodu, zgodnie z decyzją izby sądowej, wystąpił z akcją przeciwko samemu sędziemu pokoju przed sąd okręgowy. Sąd jednak uznał pretensję H. za nieuzasadnioną, z powodu, iż nie dowiedziono, izby sędzia pokoju w danym razie działał stronnie i niesumienne, a praktyka senatu wyjaśniła, że tylko w takim wypadku sędziowie winni odpowiadać wobec stron za zrządzone straty.

— **Przytulki rzemieślnicze.** Z dobrego źródła dowiadujemy się, iż na ostatnim posiedzeniu komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytulków rzemieślniczych zapadła decyzja względem wprowadzenia w życie świeżo zatwierdzonej ustawy przytulków rzemieślniczych. Pierwszy z przytulków otwarty był ma dla chłopców w dobrach Orłowie pochodzących z zapisu s. p. hr. Kiekiego. Niebawem potem Towarzystwo poczyni odpowiednie kroki, celem otwarcia przytulku dla dziewcząt w okolicach Warszawy. Na mocy ustawy Towarzystwa służy prawo otwierania po jednym przytulku dla chłopców i jednym dla dziewcząt w każdej gubernji Królestwa. Aby jednak z prawa tego korzystać mogło, potrzeba, izby kraj cały pojął ważność podjętego przez nie zadania i z trwałą pomocą mu przyszedł. To też warto, aby prasa nasza umiejętnie a gorliwie poparciem nowych instytucyj przyczyniła się do obudzenia jak najwięszego interesu dla spraw Towarzystwa, pamiętając o tem, iż u nas, więcej niż gdziekolwiek, bądź, przejmować się należy zasadą „*l'union fait la force*”...

— **Prezes dyirekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego** br. Mengden wrócił onegdaj z Petersburga, dokąd się udał dla przedstawienia projektu kodyfikacji Towarzystwa.

— **W dniu wczorajszym** złożony został przez wielu członków giełdy wniosek do komitetu giełdowego, domagający się, aby sprawozdanie z działalności komitetu za rok 1882-gi rozdane zostało na kilka dni przed posiedzeniem, dla przygotowania się do rozprawy.

— **Obiór trzech nowych agentów** przysięgłych giełdy warszawskiej został naznaczony na niedzielę, dnia 15-go kwietnia. Jak wiadomo, wyborcami są tylko kupcy I-ej gildji. Innym nawet wstęp na salę giełdową podczas wyborów jest niedozwolony.

— **Kościół św. Aleksandra.** Nowo utworzony komitet konkursowy do rozszerzenia kościoła św. Aleksandra niebawem rozpocznie swoją działalność, tak iżby po wybraniu odpowiedniego planu jeszcze w tym roku można było przystąpić do robót przedwstępnych. Obecny prezes dozoru kościelnego parafji św. Aleksandra, p. Sobański, nosi się z myślą wybudowania kościoła podziemnego, któryby służył nie tylko jako kaplica dla umarłych, ale w którymby mogły się odbywać nabożeństwa zwyczajne jak w kościele górnym, a to ze względu na licznych parafjan tej świątyni. Nowy ten projekt wymagać będzie znacznych funduszy, liczy się tu jednak na ofiarność pobożnych.

— **Z porządków miejskich.** Budowniczy miejski, p. Twarowski przedstawił już magistratowi sporządzone przez siebie plany i kosztorysy na budowę domu dla nadzorczy i służby projektowanego cmentarza w Brudnie, jak również drewnianej dzwonnicy i murowanego parkanu potrzebnego dla miejsca wiecznego spoczynku. Koszt tych budowli wyniesie około 29,000 rs.

— **Zwłoka.** Projektowana na r. b. budowa szpitala dla obłąkanych w Tworach (pod Warszawą), jak się obecnie dowiadujemy, ulegnie znów zwłoce.

— **Licytacje.** Na bruki w 4-ym i 6-ym oddziale inżynierskim od sumy rs. 4,871 z pięciu konkurentów utrzymał się Jan Kowalski za sumę rs. 3,523; zaś w oddziale 5-ym od sumy rs. 4,295 utrzymał się Jan Głodkowski za sumę rs. 3,219.

— **Stemple.** Wskutek rozporządzenia właściwej władzy, w urzędzie miar i wag przy magistracie tutejszym rozpoczęto „cechowanie” antalków od piwa, które obowiązkowo mają być 1, 2 i 4-wiadrowemi.

— **Znany Warszawie dom,** wzniesiony przez L. A. Dmuszewskiego, niegdy Zablockiej, a ostatnio Wysiwickich, mieszczący redakcję i drukarnię *Kurjera warszawskiego*, nabyty został w tych dniach przez p. Antoniego Stępkowskiego.

— **Nowa fabryka.** W okolicach Warszawy powstać ma wkrótce pierwsza w kraju fabryka wyrobów słomianych, w której, oprócz innych przedmiotów, wyrabiane będą chodniki ze słomy służące do wagonów, omnibusów, kurytarzy itp. Głównym założycielem tejże będzie jeden z byłych urzędników kolejowych.

— **Z powodu spodziewanego wielkiego przejazdu** dostojnych osób, zdających z zagranicy na uroczystość koronacyjną, na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej zarządzane zostały znaczne rekonstrukcje tak samej drogi, jako też linii telegraficznej.

— **Przejezdni.** W obecnej porze więcej osób przyjeżdża do Warszawy, mniej zaś wyjeżdża. Według bowiem wykazów nadsyłanych do policji, onegdaj przyjechało 738 osób, wyjechało zaś 623.

— **Weteran.** W dniu wczorajszym po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności Józef Rożniewski, b. oficer b. wojsk polskich, urzędnik b. komisji spraw wewnętrznych.

— **Kraszewski.** Od Maurycego Karasowskiego z Dreżna otrzymujemy co następuje: „Kraszewski ma zamiar, jeżeli nie zajdą jakie przeszkody, wyjechać z Dreżna pojutrze, czyli we czwartek, dnia 12-go kwietnia. Jedzie nasamprzód do Berlina, a z tamtąd przez Kolonję do Paryża. W Paryżu lekarze ostatecznie zdecydowały, gdzie w południowej Francji ma sobie wybrać schronienie dla poprawienia lub odzyskania nadwężonego pracą zdrowia. Jest nadzieja, iż kilkotygodniowy odpoczynek, spokojne, ciepłe powietrze, dobroczynne działanie promieni słonecznych powrócą mu zdrowie tak bardzo pożądane przez wszystkich wielbicieli jego osoby i talentu”...

— **Z sali odczytów.** Przedmiotem prelekcji p. Br. Znatowicza (nie zaś p. Kramsztyka, którego odczyt został na czas późniejszy odłożony) były „związki

żelaza”. Należało więc przedewszystkiem wyjaśnić co to jest „związek” chemiczny i doświadczałemu znaczeniu tego pojęcia poświęcił p. Znatowicz większą część odczytu. Rozłożył on naprzód za pomocą ciepła t. z. zieleni górska, czyli węglan miedzi na dwutlenek węgla (kwas węglany), mający własność mącenia wody wapiennej i na tlenek miedzi, któremu następnie odebrał tlen za pomocą wodoru, i otrzymał miedź metaliczną. Tak więc okazał, jak można przejść od ciała złożonego, od „związku” do ciał składających związek i pierwiastków. Bliższa zaś charakterystyka związku polega na syntezie. Przez bezpośrednie działanie chloru na listki złota (głównie miedź) powstał chlorek miedzi przy zjawisku ognia; z połączenia dwóch gazów bezbarwnych amoniaku i chlorowodoru powstała w bani szklanej śnieżysta fontanna chlorku amonu czyli salmiaku. W tych razach związki powstawały przez bezpośrednie połączenie się, jednakże w naturze i w laboratorjach są jeszcze inne sposoby powstawania związków, a mianowicie przez podstawienie i przez podwójną wymianę. Jeśli kawałek metalu zwanego potasem rzucimy na wodę, która jest związkiem dwóch gazów, wodoru i tlenu, to potas łączy się z tlenem i wydziela się wodór, który zapala się z powodu wysokiej temperatury, jaka powstaje wskutek łączenia się potasu z tlenem. Jest to podstawienie potasu za wodór. Podwójną zaś wymianę okazał prelegent na dwóch płynach bezbarwnych, z których jeden zawiera rtęć (merkuriusz) i chlor, a drugi potas i jod. Po pomieszaniu tych dwóch płynów powstaje płyn czerwony, z którego następnie oddzieli się proszek czerwony jodek rtęci i płyn będący roztworem chlorku potasu. Tak więc rtęć i potas zamieniły się na pierwiastki, z którymi były połączone. Wykazawszy tak na przykładach z rozmaitych działów branych co to jest związek, prelegent przystąpił do żelaza i okazał jego łączenie się bezpośrednio z chlorem, podstawianie za wodór w wodzie przy pomocy kwasu, i podwójne wymiany z związkami, których składniki dają z żelazem ciała barwiące. Jak widzimy, prelekcja p. Znatowicza była ugruntowana na dobrze dobranym szeregu znakomicie wykonanych doświadczeń. Niektóre były bardzo efektowne (chlor i miedź, amoniak i chlorowódor). Uważny słuchacz wyniósł z niej niejedno pojęcie, rozszerzające zakres jego wiadomości o zjawiskach chemicznych.

— **Cyrk.** P. Suhr postanowił powtórnie próbować szczęścia w Warszawie. W tym celu zjeżdża on w tych dniach z Lublina i w dniu 20-tym b. m. rozpocznie swe przedstawienia, poczem w początkach maja wyjedzie z całym dobytkiem do Łodzi.

— **Także przemysł!** Rozwinięty na dużą skalę za granicą handel starymi markami pocztowymi, z których tworzą zbiory i albumy, dochodzące nieraz do bajecznie wysokich cen, zaczyna się i u nas ożywiać... Jeden z tutejszych znawców, namienny zbieracz tych osobliwości, posiadając cenny zbiór rzadkich okazów marek, sprzedał niedawno jednemu z handlarzy londyńskich markę (rosyjską, ziemską) starego autoramentu, za 500 franków. Dodać tu trzeba, iż zbieraczom marek chodzi głównie o oryginalne marki, naśladowane bowiem nie mają żadnej wartości. Między innymi pożądane są bardzo koperty pocztowe polskie a szczególnie warszawskiej miejskiej poczty, istniejącej tylko od dnia 1-go do 13-go marca r. 1862-go. Wartość takiej koperty dochodzi do kilkunastu rubli.

— **Przyłapani.** Donosiliśmy niedawno o rzezimieszkach, którzy pod pozorem oglądania mieszkań kradli co było pod ręką. Cała ta szajka w liczbie czterech młodych ludzi znajduje się już w rękach policyi. Dwaj z nich są czeladnikami szewekimi, dwaj inni pracują u introligatora. Chodzili oni oglądać mieszkania po dwóch, jeden zwykle zatrzymywał się w przedpokoju lub w kuchni, zajmując lokatora rozmową w kwestji wartości lokalu, drugi zaś niby to „oglądał” dalsze pokoje, gdzie eskamotował w oka mgnieniu kosztowności, jakie były pod ręką. W ten sposób cała szajka skradła 9 zegarków złotych, kilkanaście broszek, medalionów itp. kosztowności. Złodzieje do wszystkiego się przyznali, a zarazem wskazali tych handlarzów, którzy od nich skradzione przedmioty nabywali. Poszkodowani w znacznej części rzeczy swe już odebrali.

— **Ostrożnie z tapetami!** Niejednokrotnie tak za granicą jak i u nas ostrzegano przed używaniem zielonych tapet, zwłaszcza z grubszego papieru, powodujących choroby. Coś podobnego zdarzyło się obecnie w naszym mieście, a mianowicie na Nalewkach. W rodzinie jednego z kupców zapadły na zdrowiu dwie jego dorosłe córki, śpiące w pokoju obitym zielonemi tapetami. U obu dziewcząt ukazały się jednakowe symptomata: bólu oczów, mdłości, moenego zdenerwowania. Przyzwany lekarz zaopiniował, iż obie panny \*\* zostały otrute, a uwagę jego zwró-

ciło obicie, którego część oderwano ze ściany i podano analizie. Rezultat jeszcze niewiadomy.

— **Wypadki.** W hotelu brühlowskim dwaj numerowi Antoni i Jan W. wszczęli między sobą kłótnię, a następnie bójkę. Pierwszy z nich zranił drugiego nożem w ramię bardzo głęboko, tak, iż W. musiał być odwieziony na kurację do szpitala. — Na Marszałkowskiej Feliks B., wyskakując z wagonu tramwajowego w czasie biegu, spadł i zranił się w głowę. Z tej samej przyczyny na Nalewkach zламаł rękę Józef W. — Do szpitala starozakonnych przywieziono wczoraj Mośka G., który chcąc przejechać przez plant kolei nadwileśkiej pod zamkniętą rogatką, zranił się niebezpiecznie w głowę.

— **Nowa cukrownia.** W góbach Śmiecin, pod Ciechanowem, w gubernii płockiej, urządzona być ma nowa cukrownia. Zakłada ją spółka udziałowa z kapitałem rs. 350,000.

— **Z Kielec.** Wskutek budującej się drogi żelaznej iwanogrodzko-dąbrowskiej, ceny wszystkich potrzebnych znacznie podskoczyły, szczególnież artykuły żywności, za które żądają obecnie cen prawie w dwójnasób tak wysokich, jak w roku zeszłym. W ogólnym tym ruchu wzięli też żywy udział właściciele domów, którzy na swoje mieszkania nakładają ceny równe pobieranym w Warszawie.

— **Podrzucenie na wsi.** I na wsiach podrzucają niemowlęta. W tych dniach bowiem w jednej z wsi pod Warszawą właściciel folwarku p. \* \* \* usłyszał pod oknem sypialni żalosne kwilenie dziecka. Z początku myślał on, iż to złudzenie, albo też pisk jakiegoś ptaka, później jednak płacz stawał się wyraźniejszym i p. \* \* \* szybko ubrawszy się wyszedł przed dom. Rzeczywiście pod oknem w opałce spoczywało niemowlę płci żeńskiej. Pan \* \* \* zbudził więc żonę a że oboje są bezdzietni, postanowili przeto podrzutka przyjąć za swoje... Podrzucająca matka z pewnością też na to liczyła. Mimowoli przypomina się „Tadeusz bezimienny”.

— **Samobójstwo ucznia.** W dniu 5-tym b. m., w osadzie górniczej Czeladź, w powiecie bendzińskim, uczeń 6-tej klasy gimnazjum piotrkowskiego, 16 letni Edmund P., wystrzelił z rewolweru odebrał sobie życie. Przyczyna samobójstwa nieszcześliwego chłopca była zdaje się chwilowa niepoczytalność.

— **Zaraza bydła.** Dziennik gubernjalny płocki donosi, iż we wsiach Gozdowo, Kowalewo-Boguszyce w powiecie sierpeckim, oraz Maszewo-duże i Powsino w powiecie płockim ukazała się choroba na bydło. Padło dotąd sztuk kilkanaście, choruje kilkadziesiąt.

## ZE ŚWIATA.

— **Herman Minkowski,** student matematyki uniwersytetu królewskiego, który, jak nam doniósł telegram, otrzymał od paryskiej Akademii nauk wielką nagrodę z działy geometrii, jest niewątpliwie naszym rodakiem i zamierza podobno pracę swoją ogłosić drukiem po polsku w Krakowie. Akademia paryska ogłosiła była temat na rozprawę do nagrody pod tytułem: „Teoria rozkładu liczb całkowitych na sumę pięciu kwadratów”, zwracając szczególnie uwagę ewentualnych współzawodników na bardzo ciekawe rezultaty przytoczone bez dowodzenia przez Eisensteina w tomie XXIV-tym „Dziennika matematycznego”. Nadesłano Akademii w terminie dwie rozprawy, które się jej wydały zarówno godnymi nagrody. Obie posuwają arytmetykę naprzód, ustalając ostatecznie teorię porządku i rodzaju w formach kwadratowych. Nie mogąc żadnej z rozpraw wyróżnić, Akademia przyznała obudwu całkowite premjum: drugie z nich otrzymał p. J. S. Smith, profesor uniwersytetu oxfordzkiego.

— **Jan Al. hr. Fredro** przeznaczył honorarium z utworów swoich, grywanych i grać się w przyszłości mających na scenach lwowskiej i krakowskiej, na rzecz teatru poznańskiego i jego subwencyjnego funduszu.

— **Praski arcybiskup ks. Schwarzenberg** po raz pierwszy od wybuchnięcia zatargów z kościołem, otrzymał od rządu praskiego pozwolenie na udzielanie sakramentu bierzmowania w hrabstwie Glatz do Prus należącemu.

— **W Wiedniu** zamierzają wzniesić pomnik Mozartowi.

— **Rzadka uroczystość.** Porucznik domu inwalidów w Poczdamie Ruppin obchodził zeszłej niedzieli diamentowe wesele. Cesarz przesłał służonemu nie w jednej kampanji — nie licząc małżeńskiej — powinszowanie i medal.

— **Pierwsza subskrypcja na pomnik dla Gambetty** przyniosła 59,604 franków. Podpisało się 35 departamentów.

— **Irydentyści** wydali nową kartę geograficzną p. n.: „Włochy w cudzych rękach”. Tu figurują: Tryest, Gorycja, Trydent, Sabaudja, Nizza i Korajka, Malta i Tessino. Dzienniki szwajcarskie wyśmiały tę mapę.

francuskie przyjęły ją z oburzeniem. Jedna z gazet austriackich robi uwagę, iż w Wiedniu rozszerezenia te przestały dziwić, miano bowiem czas do nich się przyzwyczaić.

— **Proces kryminalny Peltzerów,** udratyzowany jako „Le drame de la rue de la Loi”, przedstawiony został dnia 4-go b. m. w brukselskim teatrze i zrobił fatalne fiasco. *Habeat sua fata...* udratyzowane „wiadomości bieżące”.

— **O licytacji galerji obrazów ks. Naryszkina** wspominaliśmy już, donosząc o zakupieniu przez berlińskie muzeum dwóch obrazów Dürera i Hoocha. Na tej licytacji nabyto jeszcze oryginały Dowa, Rembrandta, Decamps, Troyona (Albert Wolff za sumę 42,500 fr.), Defregera i innych. Ks. Naryszkin spienięża te skarby w napadzie spleenu... Szczęśliwy!

— **Pogrzeb Jana Browna,** ulubionego kamerdynera cesarzowej Wiktorji, odbył się z wielką pompą w Crathie, w pobliżu Balmoralu. Trumnę zdołały wnieść, między którymi jeden od królowej, związany wstęgą noszącą następujący napis: „W dowód-serdecznej, wdzięcznej, wiecznotrwałej przyjaźni i życzliwości od prawdziwej, najlepszej i najwierniejszej przyjaciółki Wiktorji, królowej i cesarzowej”. Ten wylew uczucia dziwny zaiste stanowi kontrast z konwencjonalnem zachowaniem się królowej przy śmierci najzasłużniejszych w kraju ludzi, takiego na przykład Disraeliego...

— **Malarskie przechwałki.**

Dwaj malarze zwierząt rozmawiają ze sobą.

— Wiesz co Henryku! ja już nie mogę malować buldogów...

— Dlaczego?

— Bo jak niosą przez ulicę mój obraz, wszystkie psy rzucają się nań, chcąc się poznać z namalowanym.

— Ze mną gorzej jeszcze!

— No?

— Moje buldogi są tak naturalne, iż same zaczepiają psy przechodzące; to też ja nie maluję ich inaczej, jak... w kagańcach!...

## NEKROLOGJA.

† Wszystkim, którzy byli łaskawi w dniu 10 b. m. pomimo niepogody odprowadzić zwłoki s. p. męża mego Antoniego **Brukowskiego** na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne Bóg zapłać.

—1321—

— **Brukowska.**

## TELEGRAMY WŁASNE „Kurjera Warszawskiego”.

**Wiedeń 11-go kwietnia.**

Z powodu gwałtownych napaści ze strony lewicy, podczas obrad nad czesko-morawską koleją transwersalną, Madejski oświadczył na dzisiejszem posiedzeniu izby w imieniu komisji śledczej dla sprawy Kamińskiego, że badania komisji wykazały niezbicie, iż nadanie koncesji na galicyjską koleję podkarpacką nastąpiło na drodze nieposzlakowania legalnej, i po zasięgnięciu zdania organów fachowych. Minister handlu baron Pino, odparł zwycięzko napaści lewicy; poczem uchwalono 150 głosami przeciw 145, sposób rozdania budowy kolei czesko-morawskiej pozostawić do uznania rządowi.

**Wiedeń 11-go kwietnia.**

Dzisiaj aresztowaną tutaj została pani Cohn, dawniejsza właścicielka najpopularniejszego w Wiedniu kantora bankierskiego (Wechselstube) pod firmą: „Merkury”. Giełda zaniepokojona prawdopodobnem zachwianiem się tej firmy. Pani Cohn jest osobą nieposzlakowaną. Aresztowanie jej nastąpiło wskutek procesu o promesy, który toczył się przed dwoma laty i z powodu braku istoty czynu raz już został zawieszony.

**Berlin 11-go kwietnia.**

Rząd przedłożył sejmowi pruskiemu nowy projekt do ustawy kościelno-politycznej, regulującej stosunek kościoła do państwa samoistnie, z pominięciem rokowań z Kurją rzymską.

**Paryż 11-go kwietnia.**

Komisja wojskowa odrzuciła proponowany system karabinów Kropaczka.

**Cetynja 11-go kwietnia.**

Odezwa rządu czarnogórskiego zakazuje pod najsurowszymi karami internowanym powstańcom hercegowińskim zmieniać wyznaczone im miejsca pobytu.

**Londyn 11-go kwietnia.**

W Birmingham trwała jeszcze do wczoraj panika wśród ludności. Z powodu transportu odkrytych

zapasów dynamitu i innych materiałów wybuchowych mieszkańcy opróżnili okoliczne domy. Chemik Macready przy pomocy ochotników przetwarza nitroglicerynę. Dynamit wywożą po za miasto i stopniowo palą. Policja poszukuje składów dynamitu po całej Anglii, posiadając dokumenta, iż takowy przywieziono do kraju w ogromnych ilościach.

**Londyn 11-go kwietnia.**

Na ulicy ministerstwa spraw wewnętrznych policja odkryła podłożonych siedm funtów prochu.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin 11-go kwietnia godz. 5 m. 50 w. (notowa nie urzędowe giełdy).**

Bilety banku rosyjskiego w tranza-

kcjach natychmiastowych . . . . . 202.20

Weksle na Warszawę . . . . . 202.10

Weksle na Petersburg krótkoterminowe 201.35

Weksle na Petersburg długoterminowe 200.—

Bilety banku rosyjskiego na dosta-

wę w końcu miesiąca . . . . . 202.50

Żyto w towarze gotowym . . . . . 140.—

Żyto na dostawę . . . . . 147.—

**Petersburg 11-go kwietnia godz. 8 m. 50 w. (notowanie urzędowe).**

Weksle na Londyn . . . . . 237/8 237 13/16

Pożyczka premjowa I-ej em. . . . . 220.

„ „ II-ej em. . . . . 210.

Półimperjały . . . . . 8.24

**Berlin 11-go kwietnia, godz. 9 m. 30 wieczór.** Coraz większy zastój w interesach uciska giełdę. Cisza w interesach panuje zupełna. Usposobienie słabe rozwijało się coraz bardziej i pogorszyło się jeszcze więcej pod wpływem licznych zleceń do sprzedaży nadechodzących z Petersburga w związku z tamtejszą regulacją końcomiesięczną; w dodatku do tego wszystkiego rozsiewano pogłoski politycznej natury, wcale korzystnie na usposobienie giełdy i rozwój interesów wpływać nie mogące. Ucierpiał na tem najwięcej walory rosyjskie. Jedynie tylko akcje kolejowe lepiej się trzymały, a usposobienie dla nich było mocniejsze.

Nie wesołe wieści przyniósł telegram z giełdy berlińskiej.

Zlecenia do sprzedaży nadsyłane z Petersburga przy braku wszelkiej chęci kupna doprowadziły kursa waluty rosyjskiej do poziomu o 1/2 marki na 100 rs. niższego niż wczoraj. Obniżka ta objawia się w tej samej mierze tak w tranzakcjach gotówkowych, jak i końcomiesięcznych.

202.20 m. za 100 rs. odpowiada kursowi 49.45 rs. za 100 marek. 202.50 kursowi 49.37 1/2, za 100 rs. bez doliczenia kosztów tranzakcji.

Wiadomości z Petersburga są niekorzystne i oba te wpływy odbijają się bezsprzecznie na giełdzie naszej, wywołując zwykłą walut zagranicznych. J. Wł.

**Gdańsk 10-go kwietnia roku 1887**

**Pszemica** cena najwyższa . . . . . 8.90.

„ „ regulacyjna bieżąca 8.65.

„ „ na dostawę wiosenną 8.60.

**Żyto** cena najwyższa za polskie 5.50.

„ „ regulacyjna . . . . . 5.40.

„ „ na dostawę wiosenną 5.35.

**Jęczmień** browarny . . . . . 4.85—5.15.

„ „ na paszę . . . . . 4.35.

**Groch** do jedzenia . . . . . —

„ „ na paszę . . . . . 6.75.

## CENY ZBOŻA.

Z dnia 11-go kwietnia roku 1883 na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

**Pszemica** wyborowa 128—138, średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

**Żyto** wyborowe 84—86, średnie 81—83, ordynaryjne 77—80.

**Jęczmień** wyborowy 75—88, średni —, ordynaryjny 70—79.

**Owies** wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

**Groch** 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza** 115—125.

B. Werner et Comp.

## Królowie Polscy,

dla młodzieży — 43 portrety litografowane z pod rysunków T. Maleszewskiego, z krótkim tekstem, w ozdobnej oprawie, — są do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 2 ruble kop. 50. Skład główny u Gebethnera i Wolfa.

—1257—

# KSIEGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowe dzieła  
TREŚCI HISTORYCZNEJ.

	Rs. k.
Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4 —
Chomętowski Wład. Synowie hetmańscy, opowiad. hist., 2 t.	2 40
Jarochoński Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne.	3 —
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy.	3 —
— Zamecki podolskie na kresach multanickich, wyd. 2-gie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy	5 —
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	— 80
— Niewiasty kresowe, opow. hist.	1 50
Kantecki Klemens. Sumy neapolitańskie, opow. hist.	1 80
Karwicki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1 20
Kitowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrane, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3 —
Kubala Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6 —
— Szkice historyczne, 2 tomy	5 —
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870, 2 tomy	10 —
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800), z oryginałów przechowywanych w archiwach rodzinnych wydał Kazimierz Waliszewski	3 —
Listy Króla Jana III. pisane do królowej Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedniami w r. 1683, zmapa pochodu wojsk polskich pod Wiedniami i podobizna listu Jana III-go	1 60
— na welinie	2 15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Witolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2 50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieńczona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4 —
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2 —
Szujski Józef. Opowiadania i roztrząsania historyczne, pisane w latach 1875—1880	3 —
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1 80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1 80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1 50

## Tygodnik Powszechny,

pismo ilustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone

Nr 14

zawiera:

Wspólnicy. Powiastka przez Autora „Kłopotów starego komendanta”. — Pogadanka, przez Quis’a. — Nad rzeką, (wiersz) przez Ad. Olsza. — Julian Rohain, przez Wincen-tego Korotyńskiego. — Teatr, przez M. G. — Korespondencja z Paryża, przez Sewerynę D. Z dzieł sztuki, szkice Wilhelma Lübkego, przełożyła Z. Zajackowska. — Mickiewicz w Wilnie. Poezja i życie. Skreślił Józef Tretiak, Część druga 1818—1821. — Notatki naukowe. Fotografia na usługach nauki. Bohater pustyni. (Ze wspomnień pewnej Turczynki.) — Żywe obrazy z „Pana Tadeusza” przedstawione w Teatrze Wielkim w dniu 2 b. m. — Złote listki. — Rozmaitości (Rzeczy społeczne. — Literatura i nauka. — Gospo-darstwo, przemysł i handel. — Nekrologia. Statystyka). — Kronika Polityczna. — Za-danie szachowe № 209. — Bibliografia. — Re-bus № 61. — Odpowiedzi Redakcji.

RYCINY: Pisklęta, Kopja z obrazu Anto-niego Rotty. — Żywe obrazy z „Pana Ta-deusza”. — Bohater pustyni.

DODATEK: Miljon. Romans paryzki przez Juliusza Claretie. (ark. 14). — Szczęśliwy gracz: Powieść Maurycyego Jokai’a, przełoży-ła Zuzanna Zajackowska (ark. 3).

Na żądanie wysyła się prospekt i № na okaz bezpłatnie. 996

## Sklep

z wyrobami tabacznymi, materiałami piśmien-nymi i galanterją. W punkcie tym potrze-bny jest wyrób rekawicznicy oraz towary Norymberskie i Niciarskie. Wiadomość pod lit. K. N. w biurze ogłoszeń Rajchman i Fendler Senatorska 18. 929

# Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowości:

	Rs. k.
Bazyliżek. Skrzydła, komedia w 3-ach aktach.	— 60
Beaconsfield. Endymion, powieść w 3 tomach, przekład z angielskiego Eweliny Feinkind.	2 25
Buszczyński Stefan. Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego.	— 30
Czarnik Bronisław. Żywot Łukasza Górnickiego. Lwów.	1 —
Daudet Alfons. Ewangelistka, romans paryzki, 2 tomy.	1 20
Deslys Karol. Przebaczenie, powieść. Piotrków.	— 40
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I. Liczby całkowite z drzeworytami w tekście opr.	— 60
Dniestrzański. Obrazki historycz. Treść: Karol Rys, Bannita, Arendarz, Żaki, Kapitalik, Karol XII we Lwowie. Sambor.	— 80
Göthe. Faust. Lwów.	— 60
Hajota. Nowelle.	1 50
Konitz H. i Olszewski Fr. Podręcznik dla władz gminnych, obejmujący zbiór przepisów i postanowień obowiązujących władze gminne w Królestwie Polskiem.	7 —
Kossakowska Katarzyna z Potockich. Li-sty 1754—1800, z oryginałów przechowywanych w archiwach fa-milijnych wydał Kazimierz Wa-liszewski. Z portretem. Poznań.	3 —
Kuczyński Korwin Józef. Poezje.	1 —
Kwiatkowski Saturnin. Ostatnie lata Wład. Warneńczyka. Lwów.	1 —
Kwiaty i poezje. Wyd. 2-gie pomn. u-tworami M. Konopnickiej i Ad. Pługa w kartonie.	5 50
— w ozdob. opr.	8 —
Lech Bronisław. Ludzie bez jutra, szkic satyryczny. Kraków.	1 80
Lermontow. Laik klasztorny, przekład Wł. Syrokomli, Lwów.	— 10
Lisowski Włodzimierz. O wpływie upra-wy buraków cukrowych na pro-dukcję rolną i o opodatkowaniu gorzeln. Kraków.	— 50
Łuszczkiewicz Wład. Prof. Nauka o for-mach architektonicznych we włoskim użytych renesansie, w XV, XVI w. Podręcznik do wykładów w Krak. szkole sztuk pięknych, z 3-ma tabl. figur rysunkowych.	2 —
Mayzel Br. O konwencji Petersbur-skiej Towarzystw Ubezpieczeń działających na gruncie tutejszym	— 30
Męczennicy myśli według J. Barniego i A. Krzyżanowskiego opracował K. L. w oprawie	1 —
Piast Wład. O zmroku, 24 powiastek dla młodocianego wieku, z 8-ma ry-cinami	1 —
— w opr. płóc.	1 50
Pleszczyński Adolf Ks. Nowy upominek dla parafian, zawierający treści-wy wykład wiary i moralności, oraz obrzędów kościoła Rzym. Katol. Wyd. 4-te powiększone.	— 10
Polak J. Dr. Podręczn. leczenia. Wska-zówki leczenia domowego dla u-żytku dworów, gmin, księży, nau-czycieli, majstrów, nadzorców warsztatowych, zawiadowców sta-cyj, felcerów i t. p. z 50 fi-gurami w tekście.	— 60
Ribera O. S. J. Żywot Świętej Teresy od Jezusa, tłumaczony na pol-skie, przez Karmelitankę bosą.	3 60
Sas-Lada Cecylia. Pamiętnik Mamy. O-powiadania dla dzieci. Lwów.	1 80
Schwartz Z. M. Ofiara zemsty, powieść tłum. ze szwedzkiego.	1 35
Sienkiewicz Henryk. Na jedną kartę, dra-mat w 5-ciu aktach.	— 60
Skarbek Stan. Amelioracje rolne w gu-bernji Płockiej	— 15
Słowacki Juliusz. Hugo, Mnich. Arab. Lwów. w płóc. opr.	— 30
Słownik łacińsko-polski do źródeł pra-wa rzymskiego, ułożony stara-niem Prof. Dr. T. Dydzińskiego.	5 —
Smolka Stan. Szkice historyczne, serja druga.	2 —
Sobieski. W poezji polskiej. Głosy poe-tów polskich, o bohaterskim o-broncy Wiednia	1 —
Spencer Herbert. Szkice filozoficzne.	1 20
Stagraczyński X. J. Nauki katechizmo-we o prawdach wiary i obyczaj-ów kat. kość. według średniego katechizmu Deharba. Cz. 1-sza o wierze.	2 25
Starzeński Leopold Hr. Sen trefnia, komedjo-dramat w 3-ach aktach wierszem. Lwów.	— 45
Tarczyński Hip. Czynniki wytwarzające powszechne bogactwo, ziemia, praca i kapitał, pogadanka z dziedziny gospodarstwa społecz-nego czyli ekonomii politycznej.	— 15
Tuczewicz W. Podręcznik do urządzenia lasów, przełożył z jez. ros. Studeci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnego w Puławach pod redakcją prof. Krasuskiego	1 50
Wernic H. Pierwszy rok nauki syste-matycznej, dla nauczycieli i wy-chowawców.	1 50
Wilczyński Albert. Za grozem, opowia-dania przez autora „Kłopotów starego komendanta.”	1 80
— Ze świata, obrazki i humoreski. Lwów.	1 80
Wolski Stanisław. Wczoraj i dziś (z no-tatek uniwersyteckich swojego kuzyna) przepisał. Włocławek.	— 50
Zaleski J. B. Księżna Hanka. Zolot-tarenko w Warszawie. Lwów, w oprawie płóc.	— 30

# LOKALE

przy ulicy Senatorskiej do wynajęcia od 1-go Lipca: Lokal frontowy na 2-m pię-trze, 7 pokoi, w tych salon i stołowy trzy-okienne, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, etc. Lokal w oficynie na 2-m piętrze, trzy po-koje, (powyższe 2 lokale mogą być złączone w jeden). Lokal w oficynie na 1-m piętrze, pięć pokoi z przedpokojem, kuchnią i pokoi-kiem dla służby. Wiadomość na miejscu: ul. Senatorska № 18. 1251

## Galerja Obrazów olejnych,

znakomitych nowoczesnych malarzy, do sprze-dania razem lub częściowo. Sosnowa № 5, mieszkania 3, 1-sze piętro. 1237a

## Z powodu rozszerzanych wieści

iż wszystkie roboty dotyczące ufortyfikowania miasta Warszawy, powierzone przedsiębiorcy Inżynierowi M. A. Daniłowowi, mają być przez tegoż innym osobom odstąpione, uwa-żam za obowiązek zawiadomić, że wieści te są bezzasadne, i że wszystkie roboty rozpo-częte, będą prowadzone przez M. A. DANIŁO-WA, a w razie jego wyjazdu z Warszawy, przez jego pełnomocnika Inżyniera J. A. Da-niłow. Kantor budowy fortyfikacji w około miasta Warszawy, mieści się przy ulicy Wło-dzimierskiej № 1. 1250

## Akuszerka

przyjmuje osoby spodziewające się stałości w wspólnych i osobnych pokojach, z umieszcze-niem dziecka.—Leszno № 21. 1214

## Panny

kompletnie uzdolnione do staników i do upi-nania i spódnice, potrzebne są do Magazynu S. Lulla & Comp., Długa № 17. 1212

## !Złote Rybki!

Nadszedł znaczny transport Złotych Rybek, oraz różne Aquarium. Sprzedają po cenach umiarkowanych. — Ch. SOFOLLI, ulica Dłu-ga № 6. 1253

## Akuszerka P. M.

b. akuszerka 1-ej lecnicy, przyjmuje Osoby na stałość.—Świętojerska № 22, naprze-ciwko Ogrodu Krasińskiego. 1136

## Strojenie Fortepianów

za 75 kop. skutecznie zdolny fortepianista, oraz przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. — Zielna, domu № 2, mieszk. 4, stróż wskazuje. 1233

Z powodu powiększenia fabryki, jest do zbycia kompletnie nowa



## Lokomobila

na kołach, o sile 20-tu do 25-ciu koni, która może być zdana do wszelkich fabryk paro-wych. Lokomobila ta znajduje się w mieście Łodzi, przy ulicy Targowej № 1287a. Bliższa wiadomość: dowiedzieć się można w maga-zynie kapeluszy i czapek, przy ulicy Ry-mar-skiej № 14, u Silberholtza. 1247

## OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomo-sci, iż z d. 16 (28) Kwietnia r. b. rozpoczęte będą roboty około przebudowania mostu na rzece Bzurze, przy mieście Sochaczewie, na 52 wiorście od Warszawy traktu Kaliszskiego. Na czas tych robót t. j. od 16 (28) Kwietnia do 1 (13) Sierpnia r. b. będzie obok zbudowany czasowy most objazdowy dla ciężarów nie przewyższających 120 pudów. Wozy frach-towe których ładunek przewyższa 120 pud. idące od Warszawy do Łowicza i od Łowi-cza do Warszawy, powinny postępować przez Paprotnię, Szymanów, Oryszew, Gózków, Boli-mów, Łowicz i odwrotnie. Wskazany kieru-nek posiada drogę szosową. Naczelnik Łowickiej Sekcji dróg bitych, 962 Inżynier Wajcht.

## D O M

w środku miasta do sprzedania, lub do za-miany. Wiadomość: Trębacka № 7, mie-szkania № 27. 922

## Park

z zabudowaniami, obszaru 28 morgów. MŁYN wodny z 2-ma wódkami gruntu w Grodzisku, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Chmielna 9, mieszk. 7. 1264

## KAPSULKI I PIGULKI

Z BROMKU KAMFORY

## DOKTORA CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSULKI I PIGULKI Dra CLIN z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i od-dechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kolkuszach, epilepsji, kon-wulsjach, zawrotach głowy, zgustzeniu, gorączkach, migrenie, w cho-robie pęcherza i kanałów moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEN, I WYMAGAĆ JAKO GWARANCJE,

NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie

i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGULKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.



## Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

## Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

## Moszcz,

z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach ory-ginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50,

p. Rafalski, Czernałkowska № 69,

w Składach „Merkury”

w Płocku u p. H. Wasserzuga,

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego kan-toru przysłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nach-ceniki rozsyłamy na żądanie franco. 269—

# Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odehod.	Przych.
	godziny i minuty	
<b>Warsz.-Wiedeńska:</b>		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą Łódzka.		
Kurierski 2 klasy	9 — w	7 15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5 35 pp	10 10 r.
<b>Warsz.-Bydgoska:</b>		
Kurierski 2 klasy	2 35 pp	2 45 pp
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
<b>Warsz.-Terespolska:</b>		
Kurierski 2 klasy	4 10 pp	1 15 p.
Pocztowy 3 klasy	11 — r.	7 14 w.
Osobowo-towarowy	7 15 w.	7 53 r.
<b>Warsz.-Petersburska:</b>		
Kurierski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
<b>Nadwiśl. do Miawy:</b>		
Osobowy	9 21 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 42 r.
<b>Nadwiśl. do Kowla:</b>		
Osobowy	9 — w.	8 14 r.
Pocztowy	1 47 p.	2 12 p.



## Administracja Żegluga Parowej na rzece Wiśle

zawiadamia niniejszem, że **Statek Parowy pasażerski** odepłynie z **Warszawy do Płocka** dwa razy w tym tygodniu, t. j.: d. 11 i 13 we **Srode** i **Piatek** o godzinie **9-tej** zrana; z **Płocka** dnia 12 i 14, we **Czwartek** i **Sobote** o godzinie **6-tej** zrana. Poczynając zaś od dnia 16 b. m., t. j. od **Poniedziałku**, codzienny bieg statków tak z Warszawy jakoteż z Płocka, wprowadzony będzie.

**Bez udziału osób trzecich** do zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski w wysokiej kulturze, z budowlami masiw murowanymi, inwentarzem żywym i martwym, z zakładami przemysłowymi wólk około 40, od Warszawy drogą żelazną trzy godziny, w obrębie fabryk cukru i miast handlowych, w bliskości szosy, w cenie 160 tysięcy rubli. Dom żądany jest w cenie od 80 do 100 tysięcy rubli. Reflektanci zechcą zostawić adres w Redakcji **Kurjera Warszawskiego** pod lit. **A. W. 30.** 990

Żądany jest kapitał

**1500 rs.**

\* papierach procentowych, lub gotówką na termin 6-miesięczny. Zabezpieczenie dobre. Procent 10%. Oferty pod lit. **Z. Z.**, w Kantorz Kurjera Warsz. 1261

## Podmajstrzy ciesielski

potrzebny jest zaraz. — Wiadomość: Chmielna 62ab/1. — **Jan Pandel.** 1183

## Do odstąpienia

od 1-go Maja trzyletni kontrakt dzierżawy hotelu i restauracji, w bliskości foksalu 1-ej klasy kolei żelaznej, w każde święto pociągi spacerowe. Wiadomość **Twarda 16**, w Fabryce octu. 1165

## 30 Nalewki 30.

Specjalny Skład Lamp, sprzedaje

## Kaukazką Nafte

1 garniec polski kop. 30, z odrzuceniem 10%, czyli netto kop. 27. Na beczkach za 1 pud. rs. 1 kop. 30 netto exl. beczki.

Za uczciwą i rzetelną miarę poręczam 923r

**Leon Rechthand.**

## 30 Nalewki 30.

Do wydzierżawienia

## MAJĄTEK,

piękny, w wysokiej kulturze, 10 wiorst od kolei W.-W.; około 40 wólk mający. Kapitał wymagany 20,000 rs. Zgłosić się do rzadcy domu: **Bracka 13.** 1237b

## Do wynajęcia

# LETNIE MIESZKANIA w JABŁONNIE pod Warszawą.

Przy st. Dr. żel. Nadwiślańskiej Jabłonna położone, w lesie sosnowym, w zdrowym powietrzu, szczególnie dla osób piersiowych. — Wszystkie mieszkania są świeżo wyrestaurowane i wszelkie możliwe wygody dla kuracjuszy są zapewnione. Ceny wynajmu przystępne. — Bliższa wiadomość w Warszawie, w Administracji, **Krakowskie-Przedmieście Nr 30**, lub też na miejscu u **Nadleśnego Hergeta.** 960

## Skład Futer A. Vogel i C<sup>o</sup>

dawniej **KAROLA ROTHER.**

Plac Teatralny Nr 7,

przyjmuje futra na przechowanie letnie po cenach umiarkowanych. 1082

Telefon.

## MAGAZYN ROZMAITOŚCI

**A. Nowakowskiego i Syna.** Ulica Bielańska Nr. 3, Hotel Lipski. Poleca.

Głazurę do bucików damskich i dzieciennych. oraz na uprząż i inne wyroby skórzane.

Błyszcz czarny i złoty.

Smarowidła wyborowe do butów, na uprząż, enomonta, do ugrzewania i osi, konserwujące kopyta końskie.

Mydło rezelewnujące dla koni.

Szuwaks glicerynowy, miękczący skórę.

Atrament w różnych gatunkach wyborowych, materiały piśmienne, perfumy etc.

Xylohalsam na cierpienia nerwowe, czasowe i zastarzałe.

Pomada berlińska najlepsza do czyszczenia wszelkich metali.

Lampki kieszenkowe i nocne nie wydzielające odoru i kopciu z praktycznym przyrządem do kadzenia.

Zapas odciożonych Cygar, Papierosy i Tytonie z pierwszorzędnych fabryk, Gilzy, Marki, Węskle i inne przedmioty niezbędne do użytku.

Dla ułatwienia wszelkich zamówień łaskawych PP. Interesantów urządzony został

**Telefon.**

**PLÓTNA** Bielefeldskie, oryginalne, szerokość 1½, l. cienkość 30 nitek, na 1 et. długości, za sztukę zawierającą 62 l. 37 rs. **CHUSTKI**, czyste lniane, białe, wielkość 7/8, l. w kwadrat, cienkość 34 nitek na 1 et. długości za tuzin rs. 3 k. 50.

**HAFTY** Szwajcarskie, starannie wykonane, falbanki rs. 1, wstawki rs. 1.95, za sztukę zawierającą po 7 l.

**KOSZULE** mekkie, bez kołnierzy i mankietów kreton., gorszy z płótna cienkiego, irlandzkiego, za tuzin rs. 21

## sprzedaje A. RZĘCZYKOWSKI,

ulica Hr. Berga Nr 16. 946



## Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

# J. FRANASZEK,

egzystująca od 1829 roku:

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryskich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykonaniem. — Obicia podług materij meblowych, na żądanie wykonywane są.

Obicia kretonowe podług materij meblowych są gotowe na Składzie. 959

**SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.**

## L o m b a r d P r y w a t n y

koncesjonowany i kaucjonowany,

otwiera swe czynności dnia 3 (15) Kwietnia w temczasowem pomieszczeniu, Nowy-Swiat Nr 41, udziela zaliczki pod zastaw kosztowności, z wyjątkiem powozów, mebli i garderoby, za procent prawny, od rubla do 300 rs. w jedne ręce; za przechowanie pobiera opłatę stosownie do wartości i objętości zakładów. — Kantor otwarty od godz. 10 do 4 po południu. 952

# FOLWARK

1217

4 wólk, w bliskości Warszawy, od st. dr. Nadwiślańskiej wiorst 4, z nowym porządnym domem mieszkalnym, całym inwentarzem żywym i martwym i wszelkimi budynkami, do sprzedania. — Bliższa wiadomość u p. Aleksandra Liedtkie, Żelazna 23, w browarze Kijoka.

## Materja - Herbata

przy ul. Brackiej 19, wejście od Chmielnej sprzedaje się materja chińska na sztuki i na łokcie na damskie i mekkie ubrania, oraz herbata firmy W. Lewandowskiego, znana ze swej dobroci. Przy nowo otrzymanym transporcie nadeszła herbata w proszku smaczna, aromatyczna mocno naciągająca po rs. 1 k. 50. 1143

## Gruby pieniężny interes

jest do załatwienia w Petersburgu. — Reflektant (nie adwokat) chcecy swoim kosztem załatwić raczy zgłosić się: **Królewska 21**, w oficynie, 2 piętro, lewe drzwi. 1303

## Mieszkania umeblowane

potrzebne będą dla orkiestry zagranicznej, przybywającej 4 Maja r. b., do grywania w **Dolinie Szwajcarskiej**. Posiadający takowe w tamtych okolicach, zechcą już składać swoje adresy tamże na ręce p. **Wojakowskiego** nowego dzierżawcy. 1025

## PISARZ

1270

potrzebny jest do budowy domu z świadectwem. — Miesięczne utrzymanie rs. 30. — Wiadomość **Mazowiecka 16**, mieszk. 2, rano do 8. Ostrzegam nabywających rewersy, iż w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., wydany przeze mnie

## rewers na rs. 200

1287

na imię **Pauliny i Józefa** małżonków **Dukek**, jest nie ważny i nie ma żadnego znaczenia. Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1883 r. **MIKOŁAJ KOZAK.**

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w miejscu bardzo korzystnem, na rogu ulic **Marszałkowskiej i Erywańskiej 60**

## SKLEP z pokojem,

w którym mieści się od lat 10-ciu handel lamp, nafty i wyrobów blacharskich. Wiadomość u rzadcy domu. 1035

## Piękną posadzkę

1292

200 arszynów kwadratowych rozmiaru, który miał do sprzedania, chociażby trochę uszkodzoną lub nadpsutą, zechce zgłosić się listownie, pod lit. **X. Y. Z.** 31, do kantoru **Kurjera.**

## 2 POKOJE

umeblowane, z fortepianem lub bez każdy z oddzielnym wejściem, są do najęcia osobno albo razem. — Ul. **Ordynacka 2**, w domu hr. **Kraśniskiego**, na 3-m piętrze, mieszkania 9. Wiadomość w każdym czasie. 967

## Handel kolonialny

1216

z urządzeniem, towarami, maszynami, przynoszący 3,200 rs. dochodu, do sprzedania za rs. 2,000. Komorne za 2 sklepy, piwnice, 2 pokoje rocznie 450 rs. **Królewska 43.** — **Zawadzki.**

## Do sprzedania Powóz

tak zwany **Faeton**, w bardzo dobrym stanie, mogą być też sprzedane **Chomonta angielskie** na parę lub jednego konia, oraz **KON** wałach 6-letni, zdający do pojedynki. — **Wiad. Nowy-Swiat 49**, u **stangreta Józefa.** 1243

## Potrzebny jest Korepetytor

do chłopca początkującego. — **Frta 18**, mieszkania 12, do godz. 10 rano. 1268

W gubernji **Mińskiej** potrzebny zaraz

## NADLEŚNY

lat od 30—40 nie żonaty, z dobrymi świadectwami, za wynagrodzenie roczne 150 rs. Wiadomość w godzinach rannych: **Włodzimierska 14**, mieszk. 1. 1246



## Sala Resursy Obywatelskiej

We Czwartek, d. 12 Kwietnia 1883 r., o godzinie 7 i pół wieczorem.

### Przedstawienie nadzwyczajne

Z DZIEDZINY

**Nowej Magji i Spirytyzmu i koncert à la Paganini,**

**Prof. St. ROMAN,**

Artysty wielu C.-K. Dworów Europejskich,

w 3-ch ODDZIAŁACH.

Oddział I-szy wykona panna

**ARTOT ROMAN.**

Zamówienia i sprzedaż biletów odbywa się od dnia dzisiejszego w kasie gmachu Resursy Obywatelskiej, od godziny 10-ej rano do 8-ej wieczór i w sklepie galanterijnym p. Golinskiego pod filarami teatralnymi. 951

# BUSKO

**Zdroje siarczano-słono-jodowo-bromowe.**

Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

**KAPIELE z WODY MINERALNEJ i z MUŁU MINERALNEGO.**

**Droga: Warszawa, — Kielce — Busko:**

Zdroje Buskie są skuteczne w **złazach, reumatyzmie, artrytyzmie, hemoroidach, chronicznych chorobach kobiecych, nerwobólach, porażeniach, cierpieniach kości, wyrzutach skórnych, w zatruciu merykurjalnem, syfilis i t. d.**

**Poczta, Telegraf, Teatr, Orkiestra, Czytelnia, Wieczory tańcujące 2 razy na tydzień itp.**

1013

## Zakład Leczniczy

Stacja drogi

żelaznej

Nadwiślańskiej.

# NAŁĘCZÓW

CAŁY ROK OTWARTY.

**Sezon letni od 15 Maja.**

Zakład obszerny i wystawnie urządzonej, w miejscowości malowniczej i odznaczającej się pod względem sanitarnym. Posiada przeszło 150 wygodnie urządzonych pokoi gościnnych i liczne wille prywatne w bliskości zakładu położone. Zakład rozporządza następującymi środkami leczniczymi: 1) **Leczenie wodą w specjalnie urządzonej Instytucji hydropatycznej, Gimnastyka lecznicza, Dytetyczne siłowanie chorych, Elektroterapia,** leczenie zgrzeszonym i rozrzedzonym powietrzem. 2) **Kuracja Kurysem naturalnym,** kuracja mleczna i serwatkowa. 3) **Kuracja wodami żelazistymi Nałęczowskimi** (szczawa żelazista), oraz wszelkimi innymi wodami mineralnymi naturalnymi i sztucznymi, kąpiele żelaziste Nałęczowskie, kąpiele borowinowe (blotne), oraz wszelkie inne kąpiele sztuczne. Nałęczów jest wskazywany we wszystkich chorobach chronicznych, głównie zaś nerwowych, katarach żołądka-kiszkowych, w katarach dróg oddychowych, osłabieniach organizmu, bezkrwistości, bladaczce, chorobach kobiecych i t. d. Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od trzech rubli dziennie. Blizsze objaśnienia udziela Administracja Zakładu, Dr G. Dolinski (Dyrektor Zakładu), Dr A. Sokolowski (Konsultant sezonowy). 973

## NAJTAŃSZE

GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU **OBICIA PAPIEROWE,** 958

począwszy od 10 kop. za rulon,

**POLECA SKŁAD FABRYCZNY**

**„pod Merkurym,”**

**Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.**

## PRZYBORY DO KOTYLJONA.

Wielki wybór **FIGUR** bardzo zabawnych, na 6, 12 i 18 par (od 60 k.) — **KOSTJUMÓW** (od 60 k.) — **KUL ze śniegiem** (od 15 k.) — **POMARAŃCZÓW** (od 25 k.) — **PACZKÓW** (od 30 k.) i **ORDERÓW** (od 2 1/2 k.) — **W MAGAZYNIE FRANCUSKIM,** ulica H. Berga Nr 16. 935

## PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

**Finkelhaus Adolf i Jan,** Miodowa 6.

A P T E K I.

**Bukaty B.** dzierz. Sołtykiewicza. Graniczna 10.

**Karpinski W.** Elektoralna 35.

**Kucharzewski H.** g. skł. wód min. Senator. 11.

**Szteyner F.** apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.

**Wenda i Wiorogórski,** Krak.-Przedm. 47.

**APTECZNE MATERJALY i SKŁADY FARB.**

**Lipiec M.,** Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski S.** Mazowiecka 11 malar. porcel.

BLAWATNE TOWARY.

**Brüner Ludwik,** Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

**Gurtzman F.** r. Żab i Żel. Brama 413a, i piótna.

**Jarzębski L.,** Nowy-Swiat 57. Towary tanie.

**Rosenberg Żabia,** wpr. br. ogr. Sask. sklep N. 6.

**Szyska i Ska,** Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BRON i PATRONY.

**Bekker K. & J.,** fabr. i skł. hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

**Stapf J.** Nowy-Swiat 41, fabryka i strzelnica.

**Ziegler Robert,** fabr. i skł. hurt. i detal. w wybór. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

**Kwieciński E.** Leszno 28, warsz. fabr. czekolady

**Salis G.,** dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.

**Zawistowski J.,** cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

**Jeleniński J.** Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.

**Krankowski,** Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.

**Idzikowski,** Leszno 1, od godziny 10 do 6.

**Neumark H.** Długa 31, obok hot. Niemieckiego.

**Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

**Dütz Jan.** Elektoralna 20, specjalnie pianina.

**Hildt J.,** dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

**Krajewski Wład.,** Krak.-Przedmieście 7.

**FRYZJERZY i PERFUMERJA.**

**Szulc Teofil,** Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

**Brüner N. S. et Co.,** Hotel Europejski.

**Benze i Ska,** Senatorska 20, dom Kaitala.

**Dreys Jan,** Senatorska róg Bielańskiej 16.

**Kaniewski W.,** Senatorska 22, filja Senat. 6.

**Straus A.,** Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.

**Wortman L.** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

**Ożarów et Co.,** Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

**Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.,** Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

**Wilenskin L.,** Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

**Arszagi Józef et Co.,** Wierzbowa 612 (n. 1).

**Grodzicki Wacław,** Krak.-Przedmieście 51.

**Kalhorn A.,** Krakowskie-Przedmieście 77.

**Korngold Naffal,** Nalewki 10.

**Radke G. & Żeliszewski A.,** Miodowa 2.

**Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabriel,** Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

**Dubrowitz Max,** (słomkowe) Świętojęrs. 30.

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Cen. niskie.

**Miodkowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. i kraj.

**Truchliński W.,** Marszałk. 65, kapel. i czapki.

**Weigt T.,** Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

**Weigt T.,** ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

**Wilfert L.,** Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15.

**Orgelbrand Maur.,** N-Swiat 67, Senators. 22.

**Sennowald Gustaw,** Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock Artur,** Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.

**Haempel & Ehring,** Rymarska 8.

**Kreusch Wilhelm,** Żabia 4, główny skład ksiąg buchaltaryjnych, istniejący od 1828 r.

**Winkler M.,** Tłomackie 9, księgi handlowe.

KWIATY (fabryki).

**Eliza,** Nowy-Swiat 67, kwiaty paryskie.

**LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).**

**Karpinski i Leppert,** Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

**Warszawska lecznica,** Sienna 6a.

LITOGRAFJE.

**Bukaty i Ska,** lit. pośpieszna, Świętojęrska 12a.

**Kohn Henryk,** litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.,** Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

**Gerlach & Co.,** Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

**Dzięgielewski J.,** Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

**Fitzke Wilhelm,** Nowy-Swiat 30.

**Frumkin Scia,** Rybaki 10, największy wybór wszelkich łożek żelaznych, kółsek, mebli i grodowych itp., po cenach niskich.

**Globus P.,** Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.

**Mursztyn A. r.** Bielańskiej 8, nowen. yw. dekor.

**Otinowski T.,** Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

**Piechowski i Ska,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

**Rabong K.,** N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.

**Załęski i Ska,** Marszałk. 63, rob. dekoracyjne.

MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.,** fabryka parowa. Leszno 4.

**Szweitzer A.,** parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

**Anderszewski W.,** Nowy-Swiat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny metal.

**Bernstein A.,** Graniczna 9, meble żelazne.

**Schreder E.,** plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI i NORYMBERSZCZYŻNA.

**Frybes F.,** Żabia 4, sklep. 10, galanterja i guziki.

**Goldfluss M.,** Żabia 1, roboty kanwoe i galant.

**Ludwig A.,** Senatorska 496, obok Pepekali.

**Klink A.,** Żabia 4, galanterja i guziki.

**Rotter F. & Co.,** Żabia 7, Pończochy i koronki.

**Schiwuj H.,** N-Swiat 51, włóczki, rob. kanw.

**Schreiber J.,** Żabia 3, wyroby pończosznice.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blechschildt Stanisław,** Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysa 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler,** Senatorska 18.

OPTYCY.

**Berent i Plewiński,** Krak.-Przedm. 65.

**Bogdański K.,** Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

PIECIE (fabryki).

**Stalewscy A. E.** (dawniej), Tamka 17.

PIECIE ZAGRANICZNE.

**Cohn & Leichtenritt,** Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

**Gliwiec F.,** Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

**Sachs Emanuel,** pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

**Słownik geograficzny,** Długa 47.

**Roia,** wydawca J. Jeleniński, Nowy-Swiat 4.

PLÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

**Galkowski L.,** Marszałk., 59a, róg Świętokrz.

**Jankowski R.,** Krak.-Przedm. 15, dom Potock.

**Józef i Ska,** Elektoral. 5. Cenniki wysłać gratis.

**Straus L.,** Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

PONCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

**Hachle Gustaw,** Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

**Chełstowski J.,** Czysa, hotel Europejski.

**Jaworski Jan,** Nowy-Swiat 67.

POWOZÓW (fabryki).

**Berger Karol,** Leszno 6, wprost Rymarskiej.

**Diermajer A.,** Leszno 35.

**Geyer Henryk,** dawn. Korycki, Leszno 26.

**Hertel A.,** Leszno 21.

**Loretz F.,** Leszno 24.

**Kryński Franciszek,** róg Leszna i Orlej 19.

**Michałowski P.,** Elektoralna 8, od Orlej 1.

**Wernik Józef i syn,** Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

**Dąbrowski Ignacy,** Chmielna 10.

**Geyer,** Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.

**Hegner J.,** Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiej.

**Hotel Europejski,** Krak.-Przedmieście.

**Hotel Paryżki,** Bielańska 9.

**Hotel Polski,** Długa 27.

RESTAURACJE.

**Herkulanum,** Krak.-Przedm., róg Bednarsk.

**Snowacki Stanisław,** Długa 17.

**Tomasz Kosiński,** (pierwszorządna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

**Chwaszkiewicz F.,** Miodowa 1.

**Madenberg B.,** Przejazd 9, nac. kuch. lampy

**Małczanow Michał,** Żimna 5, krysz. szkło.

**Petrych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorsk.

**Schüfner A.,** róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

**Gliński S.,** szuwaks, atrament, N-Swiat 58.

TABACZNE WYROBY (składy).

**Greczyn S.,** skład hurt., detal. Nowy-Swiat 35.

**Podymowski St.,** skład hurt., Nalewki 13.